

Podium Roberta Kubicy na torze Paul Ricard

Mnóstwo emocji dostarczyła druga runda sezonu European Le Mans Series. Załoga ORLEN Team AO by TF o numerze #14 z Robertem Kubicą w składzie do ostatnich okrążeń walczyła o miejsce na podium. Po udanym finiszu tercet Edgar, Kubica i Delétraz zajął 3. lokatę.

Kierowcy serii ELMS spędzili na francuskim torze Paul Ricard kilka dni. Położony nieopodal miejscowości Le Castellet obiekt jest doskonale znany fanom motorsportu - w przeszłości gościł F1, a co roku odbywają się tam rundy wielu serii wyścigowych. Ekipa ORLEN Team AO by TF miała powody do zadowolenia po treningach i kwalifikacjach. Zespół w czasówce reprezentował Louis Delétraz, który wywalczył drugi czas w kategorii LMP2.

W niedzielę jako pierwszy za kierownicą zasiadł Jonny Edgar. Młody Brytyjczyk obronił pozycję i jechał dobrym tempem, unikając kłopotów w sporym zamieszaniu. Niestety, podczas walki z innym kierowcą Edgar zyskał nieco czasu na wyjeździe poza tor, za co załogę #14 ukarano przejazdem przez aleję serwisową.

Karę odbył podczas swojego przejazdu Robert Kubica. Polak był szybki i zdołał odrobić część strat po karze nim oddał prototyp w ręce Louisa Delétraza. Szwajcar początkowo zadbał o opony, a tempo podkreślił w końcówce wyścigu. To pozwoliło awansować ekipie wspieranej przez ORLEN na 3. lokatę po weryfikacji wyników.

We Francji zespół Roberta Kubicy zdobył 15 punktów i do liderów klasyfikacji generalnej traci zaledwie 12 „oczek”. Od serii ELMS kierowcy odpoczną do początku lipca, ale Polak w tym roku nie narzeka na nudę. Już w najbliższy weekend czeka go kolejny wyścig FIA WEC. Tym razem Długodystansowe Mistrzostwa Świata zagospodarują na legendarnym torze Spa-Francorchamps w Belgii. Kubica wróci za kierownicę hypercara Ferrari w barwach AF Corse.